

komisya ureguluje także kwestyę odszkodowania wojennego.

Druga komisya radzić będzie w Londynie, przy pomocy ambasadorów. Ta ułoży nową linię graniczną, określi, do kogo należeć będą wyspy morza Egejskiego, słowem ureguluje polityczną stronę traktatu pokojowego. Dopiero po ukończeniu tych narad zostanie urzędowo podpisany pokój.

Radosny nastrój chwili zamąca jednak inna chmura. U wrót pokoju stanął znowu Mars i grozi swym krwawym mieczem w innej już jednak stronie. O podział zdobyczy kłóć się teraz zdobywcy. Serbia grozi Bułgarii, Bułgaria zaś grozi Serbii i Grecji. Wojska, które dotychczas walczyły przeciw Turkom, stanęły naprzeciw siebie, gotowe do bratobójczych zapasów. Znowu pracuje dyplomacya europejska, ale wojna bułgarsko-serbska wiśi w powietrzu.

Różdżka oliwna pokoju nie prędko, zdaje się, zapanauje nad Bałkanem.

Koncert 600 dzieci.

Dzieci szkolne występują rzadko na widowni publicznej, choć każdy taki występ jest znakomitym środkiem do wyrobienia karność, daje działwie sposobność wykazania, czego się nauczyła i zadzierzga



Wojna w parlamencie: Posłowie opozycyjni z Justhem na czele spieszą na posiedzenie Sejmu węgierskiego.



Wzorowa szkoła: Uroczystość poświęcenia nowego gmachu zakładów wychowawczo-naukowych p. Strzałkowskiej we Lwowie, (Fot. M. Münz, Lwów).



Wzorowa szkoła: Nowy gmach zakładów wychowawczo-naukowych p. Strzałkowskiej we Lwowie.

silniej węzeł, łączący rodziców, względnie szerszą publiczność, ze szkołą.

Jeśli to ma nastąpić, musi każdy występ odpowiadać następującym warunkom: deklamacye i muzyka powinny być zastosowane ściśle do poziomu umysłowego dziatwy, wszelki sceniczny i dekoracyjny aparat, z jakim spotykamy się w teatrze dla dorosłych, musi być usunięty, a regularny tok nauki nie śmie ucierpieć przez przygotowanie przedstawienia.

Do rzędu takich występów, mających ogromnie doniosłe znaczenie pod względem pedagogicznym i moralnym, zaliczyć należy dwa koncerty, które się w ostatnich czasach odbyły w Krakowie na dochód kolonii wakacyjnych.

„Święto wiosny“, to popisy wokalne i deklamacyjne młodzieży tutejszych szkół wydziałowych, urządzone pod kierownictwem dyrektorów Buczka i Wacięgi i prof. Iseppiego w dniu 30 maja i 7 czerwca b. r.

Ile trudu i mozółu kosztowało przygotowanie przedstawienia, pojmie każdy. Młodociani artyści uczęszczali do ośmnastu szkół, a nad przygotowaniem koncertu pracowało niestrudzenie przez trzy miesiące dwadzieścia sił nauczycielskich.

Rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania.

Wykonanie poszczególnych części programu było wprost wspaniałe, sukces moralny pod każdym względem osiągnięty, wynik materyalny natomiast słaby, czemu po części winna i nasza prasa, która z ogromną rezerwą zachowywała się wobec szlachetnego przedsięwzięcia. Po prostu nie wierzone, aby coś podobnego mogło się udać w Krakowie!

Z chwilą podniesienia kurtyny, gdy oko widza spoczęło na scenie, zapelnionej młodzieżą, między

którą większość stanowiły dziewczątka w bieli, rozległa się salwa frenetycznych oklasków, to samo



Koncert 600 dzieci: Komitet, zajmujący się urządzeniem koncertu z dyr. Wacięgą (1), dyr. Buczkiem (2) i prof. Iseppim (3) na czele.